

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. czerwiec 1923 r. 2000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

CENY OGŁOSZEŃ:

I str.—za wiersz jednoszpaltowy milimetrowy 1200 mk.,—II—V 800 mk.,—VI—VIII 550 mk., Drobnie po 300 m. za wyraz.

W teatrze „Kinema” niedługo zobaczymy „Cud nad Wisłą” ORAZ Obronę Częstochowy.

Lewica przeciwko Rządowi.

Nie było trudną rzeczą do przewidzenia, że nowy Rząd, oparty na polskiej większości, spotka się z ostrą krytyką lewicy. Przez cały czas od chwili niepodległości Polski, w tej czy innej kombinacji ministerjalnej, rządziła lewica, więc nic dziwnego, że przyzwyczaiła się do rządów i do dobrych posad. Teraz trzeba się z tem pożegnać, dlatego też taki smutek wśród lewicowców i złość względem tych, którzy odważyli się, mając ku temu najsluszniesze racje, sięgnąć po władzę, aby wprowadzić kraj na drogę prawdziwego rozwoju. Różne zarzuty wytacza lewica przeciwko nowemu układowi sił politycznych.

Wmawia naprzód w swoich zwolenników, że obecna większość sejmowa nie jest właściwie większością, gdyż ugodę podpisały tylko trzy stronnictwa: Związek Ludowo - Narodowy, Chrześcijańska Demokracja i Piast, a zliczywszy ich głosy, nie otrzymamy jeszcze większości. Lewica nie chce wiedzieć o tem, że Klub Chrześcijańsko - Narodowy zapewnił nowemu Rządowi jak najzyczliwsze poparcie, a jeżeli nie wziął w nim bezpośrednio udziału, to tylko dlatego, iż uważał oddanie piastowcom dwóch najważniejszych miejsc w gabinecie: prezydentury i teki spraw wewnętrznych za zbytne uprzywilejowanie jednego stronnictwa, gdy tymczasem odpowie-

dzialność ponoszą wszystkie. Oprócz Klubu Chrześcijańsko — Narodowego nowy Rząd ma pewne poparcie w Klubie Katolicko — Ludowym, wprawdzie jest to mała grupa, lecz i to coś znaczy. Wiadomą też było rzeczą, że Narodowa Partja Robotnicza nie będzie stała w opozycji i w sprawach konieczności państwowych i narodowych poprze go. Wszystkie dotychczas wyliczone stronnictwa są czysto polskie, a ich głosy stanowią większość w Sejmie, co się okazało w czasie rozpraw nad oświadczeniem nowego Rządu.

Lewica nazywa obecny Rząd reakcyjnym, dodając, że jest niedemokratycznym i nieludowym. Ten zarzut też nie wytrzymuje krytyki. Stronnictwa polskiej większości mają w swoim łonie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych i wszystkich zakątków kraju. Na ósemkę głosowali w mieście i na wsi, głosowali rolnicy i robotnicy, kupcy i rzemieślnicy. Piast, jak wiadomo, opiera się na włościaństwie. Wobec tego nowy Rząd jest naprawdę przedstawicielem wszystkich warstw, w żadnym zaś razie nie reprezentuje jednej czy dwóch. Rząd ten słuszenie może być nazwany narodowym, bo naród składa się ze wszystkich stanów. Tymczasem lewica, która tak ujada przeciwko obecnemu Rządowi, a więc stronnictwa: Wyzwolenie i P. P. S., reprezentuje częściowo tylko dwa stany. Jeżeli lewicowcy

pod słowem reakcyjności rozumiają powrót do porządku i ładu, to właśnie cały naród tego pragnie; jeżeli jednak chcą przez to wmówić, że Rząd nie uznaje koniecznych reform, to lżą w żywe oczy. Dotychczas reformy, np. rolne, były na papierze, no i na wiecach, obecny Rząd chce je roztropnie wprowadzić w czyn.

Razem z Wyzwoleniem i P.P.S. smucą się i złością mniejszości narodowe, okazuje też niezadowolenie Berlin, a to jest najlepszym znakiem, że doczekaliśmy się takiego Rządu, który może wydzwignąć kraj z upadku gospodarczego i podnieść go pod każdym względem. W nowym Rządzie cały kraj pokłada wielkie nadzieje.

Wiadomości polityczne.

Podróże Prezydenta Rzeczypospolitej wywierają wpływ bardzo dodatni. W pierwszych dniach b. m. Prezydent odwiedził Łódź, Kalisz (tu się kształcił) i Poznań. Wszędzie doznał owacyjnego przyjęcia. W dniu 17, 18 i 19 b. m. zwiedzi Górny Śląsk.

Spór grecko-turecki został załatwiony pokojowo. Grecy ustąpili Karagacz. Układ zawarł Venizelos z Ismedem Baszą w Lozannie. W Grecji panuje zadowolenie z tego układu.

Układ włosko - turecki został podpisany. Turcy przyznali wyspę Castello Rizzo Włochom, którzy zgodzili się wziąć pewien udział w długach tureckich. W ten sposób sprawy tery-

torjalne na konferencji lozańskiej zostały już załatwione.

Kalendarz gregorjański, noszący nazwę od papieża Grzegorza XIII, nie był uznawany dotychczas przez schizmatyczne ludy bałkańskie, z powodu niechęci do Rzymu. Obecnie na kongresie przedstawicieli kościoła greckiego pod przewodnictwem patriarchy Meletosa uchwalono dostosować się do kalendarza gregorjańskiego przez dodanie 13 dni. Reforma ma nastąpić w październiku.

Rozruchy komunistyczne w Zagłębiu Ruhry są wywołane, jak się okazuje, za pieniądze bolszewickie i biorą w nich czynny udział rosyjscy komuniści. Pisma podają, że na ten cel poświęcono 20 mil. franków szwajcarskich.

Delegat Polski do Ligi Narodów, Szymon Askenazy, zgłosił prośbę o zwolnienie na ręce ministra spraw zagranicznych, Seydy. Zgłoszenie ustąpienia zostało przyjęte, a jako tymczasowego delegata wyznaczono posła w Bernie, Jana Modzelewskiego.

Anglia czyni przygotowania na Malcie do ewakuacji swoich wojsk i floty z Konstantynopola, gdyż układy w Lozannie idą pomyślnie. Po ich podpisaniu i zatwierdzeniu wojska angielskie zaraz opuszczą Konstantynopol, nad którym Turcja zacznie wykonywać władzę suwerenną.

Z SEJMU.

W dniu 1 czerwca nowy Rząd złożył swe oświadczenie programowe naprzód w Sejmie, a potem w Senacie. Następnego dnia odbyły się rozprawy nad oświadczeniem Prezesa Rady Ministrów. Lewica nie potrafiła przeciwstawić własnego programu, ale jednak zaciekle występowała przeciwko Rządowi w sposób sobie właściwy, a więc: demagogicznymi oskarżeniami, złowrogimi przepowiedniami i nawet groźbami. W programie rządowym nie można było znaleźć słabych stron, to też lewica głosiła aż do znudzenia, że program ten jest tylko dla oka, Rząd zaś będzie się trzymał zupełnie czego innego. Kto przyzwyczaił się do niekonstytucyjnego postępowania podczas swoich rządów, ten posądza o to samo innych. — Siła mówców występujących za Rządem opierała się przede wszystkim na tem, że obecny

gabinet ma za sobą większość, która bierze zań odpowiedzialność, gdy tymczasem za poprzedni Rząd nikt nie chciał brać odpowiedzialności. Skandalicznie zachowywała się lewica podczas wzruszającego przemówienia ks. Ilkowa, przedstawiciela ruskich „Chliborobów”. On jeden z pośród mówców niepolskich wyciągnął szczerze rękę do zgody, opierając szczęście swego narodu na szczęściu Polski, a na to lewica odpowiedziała haniebnymi i hałaśliwymi okrzykami.

W imiennem głosowaniu 226 posłów wyraziło swoje zaufanie nowemu Rządowi, a 171 oświadczyło się przeciw. Te liczby wykazują, jaką większością rozporządza obecny Rząd. Jeśli chodzi o stronnictwa, to za Rządem oświadczyły się: Związek Ludowo-Narodowy, Piast, Chrześcijańska Demokracja, Klub Chrześcijańsko-Narodowy, Narodowa Partja Robotnicza (głosowało 8, wstrzymało się 10), Klub Katolicko-Ludowy, Ukraiński Klub Włosc. Chliborobów; przeciw Rządowi: Wyzwolenie, P. P. S., Koło Żydowskie, Klub Ukraiński, Zjednoczenie Niemieckie, Klub Białoruski, grupa Dąbskiego, grupa Okonia (4), komuniści (2), bezpartyjni (3), i Żydowskie Stron. Lud. (1).

Z Okolicy.

Z pod Koniecpola.

(kor. własna)

PRYZŁAPANIE PTASZKA.

W zeszłym tygodniu został przyłapany we wsi Borowce u miejscowego wyrobnika Ignacego Majki oddawna poszukiwany znany koniokrad Józef Depczyński z Kobyłczyc. Pojmany ma na sumieniu kilka kradzieży koni, oraz oskarża się o ucieczkę z aresztu i przy konwojowaniu z pociągu na linii Herby—Kielce.

Tym razem, dzięki przezorności i przedsięwziętym przez komendanta posterunku policyjnego w Koniopolu Zarębę ostrożnościom, Depczyńskiemu nie udało się umknąć, otoczony bowiem ze wszystkich stron, pomimo próby ucieczki przez dach, musiał zrezygnować z zamiaru i oddać się w ręce sprawiedliwości.

W czasie rewizji w mieszkaniu Majki znaleziono jeszcze jednego nieznanego osobnika, który podał się za

Leszczyńskiego z gminy Żytno i niby to przybył do Borowców na wywczas.

Bandytyzm.

Powracających z jarmarku z Koniocpola w dniu 24 maja b. r., w stronę Secemina, dwóch uzbrojonych w karabiny bandytów zatrzymało i po obrewidowaniu zabrało całą gotowiznę. Bandyci byli bardzo dobrze poinformowani kogo zatrzymać, a kogo puścić, bo zapytywali się, co kto zrobił z koniem, lub krową. W ten sposób zrabowali około 8 milionów mk. Zaalarmowana w Seceminie policja udała się w pościg za bandytami, którzy odstrzelili skryli się w zagajniku. Urządzona obława nie dała pożądanego wyniku z powodu zapadłej nocy.

Maruda.

Z Gidel.

(kor. własna)

GŁOS MYŚLIWEGO.

Z przyjemnością wielką wyczytaliśmy w gazecie wzmiankę o organizowaniu się T-wa Łowieckiego w Radomsku. Spodziewać się należy, iż na pierwsze organiz. zebranie zaproszeni będą również i myśliwi z całego powiatu. T-wo Łowieckie będzie miało zaszczytne zadanie uporządkowania i przestrzegania racjonalnego polowania, które różnie przez różnych myśliwych jest pojmowane na terenie naszego powiatu. Przy tej sposobności zaznaczę, że myślistwo ma również znaczenie zdrowotne i słusznie też dr. R. Kreuschner, jako lekarz i myśliwy, omawiając zdrowotne znaczenie różnych sportów, podkreślił, iż żaden inny sport nie posiada tyle zalet pod tym względem, co uprawianie myślistwa.

Sport myślistwa zaostrza apetyt, wzmacnia działanie serca, które z latami przy nazbyt spokojnym trybie życia słabnie, odświeża krew i pobudza jej krążenie, wzmacnia wzrok, reguluje żołądek, daje siłę i sprężystość, lecz neurastenję i hipochondrję. Ale miły ten sport musi być ujęty w karby obowiązującego regulaminu, nad przestrzeganiem którego czuwać będzie zarząd T-wa Łowieckiego.

Stary myśliwy.

P. J. S. w miejscu. Nadesłany list zamieścimy w następnym numerze.

Z Bąkowej Góry.

(kor. własna)

Włościanie uchwalili votum nieufności dla „Wyzwolenia”, a szczególnie dla posła E. Rudzińskiego.

Po wiecu w Wielgomłynach, z którego trybun ludu p. poseł Rudziński uciekał pod ochroną policji, nie śmiał nam się osobiście pokazać w Bąkowej Górze i miał rację, — przysłał tutaj swego zastępcę posła Fiderkiewicza z Piotrkowa, który tu urządził wiec po sumie. Początek wiecu przy wyborze przewodniczącego już został zakłócony, poczem p. poseł doktor Fiderkiewicz zaczął pleść różne głupstwa demagogiczne, które mu się nie kleiły z powodu postawy zebranych. Doprawdy rumieniec wstydu człowieka oświeconego ogarniał, gdy słyszał te niedorzeczności prawione chłopom — przez posła — doktora! Na ostatku pouczył zebranych jako on, jako doktor mógłby zostać geometrą i dać za darmo każdemu chłopu gospodarstwo, gdyby nie ten ślub Witosa z Chjeną. Zebrani gospodarze, słysząc takie bzdurstwa i obietnice, na których się tyle razy zowieśli, zaczęli protestować i krzyczeć: „skończyć” — „precz z Wyzwoleniem” itp. Odważny i hojny p. poseł dostał „trzęsączki” i cichaczem umknął z wiecu. Po posle „Wyzwoleńcu” zabrał głos nauczyciel z Kraszewic, p. Skubisz, który w dłuższej mowie skreślił obłudną dla ludu politykę „Wyzwolenia”, jak na przykład: ślub Wyzwolenia z Białorusinami, — kumoterstwo z bolszewikiem Łuckiewiczem, — podpisanie przez jednego wyzwolenca wniosku o wysiedlenie Polaków z kresów i wiele innych spraw związanych z obecną sytuacją polityczną. Na wniosek nauczyciela p. Skubisza uchwalili zebrani votum zaufania dla stronnictw, tworzących obecnie większość polską, wznosząc długie okrzyki: Niech żyje Polska Większość w Sejmie! Następnie włościanie uchwalili votum nieufności dla „Wyzwolenia” a szczególnie dla posła Rudzińskiego, wyrażając mu pogardę za jego obłudną i szkodliwą politykę dla ludu i Państwa Polskiego. Ze śpiewem: „Nie rzucim ziemi” wiec zakończono. Dodać należy, iż Bąkowa Góra należała do jednej z twierdz polityki wyzwolenieckiej, gdzie dotąd poseł Rudziński czuł się panem położenia. Z powyższego widać, że chłopski rozum, choć powoli się orjentujący, zwyciężył i haniebną politykę Wyzwolenia odrzucił. Widz.

Z Gidel.

(kor. własna)

Zawiązało się tu T-wo Gimn. „Sokół”, do którego chętnie zapisuje się miejscowa młodzież. Powołany zarząd T-wa w osobach pp. W. Sucheniego (prezes) — W. Mirowskiego, T. Chwałkowskiego (sekretarz), T. Matyja (skarbnik), Z. Puchalskiego i M. Dzionka, pracuje energicznie nad rozwojem T-wa, czego dowodem, iż w tak krótkim czasie działalności „Sokoła” założono własną kręgielnię, piłkę nożną, a także rozpoczęto już wspólnie z VI-tą drużyną harcowską im. St. Konarskiego w Gidlach — sport wodny na Wiercicy i Warcie *

Nowej placówce, która ma na celu wychowanie młodzieży polskiej w atmosferze zdrowia fizycznego i moralnego, przesyłamy „Szczęść Boże”!

Red.

Poległym cześć!

W dniu 25 maja b. r. obywatele Koniecpolscy obchodzili 60 letnią rocznicę śmierci poległych w Koniecpolu w batalji z Moskalami o wolność i niepodległość Ojczyzny 26 bohaterów. Po nabożeństwie żałobnem, odprawionem przez zastępcę miejscowego proboszcza ks. Kochanowicza i dwóch sąsiednich proboszczów z Chrząstowa i Drochłina, pochód, poprzedzony przez miejscową Straż Ogniową z orkiestrą na czele i młodzież szkolną, udał się na cmentarz grzebalny, gdzie została po raz pierwszy w Wolnej Polsce poświęcona publicznie wspólna mogiła bohaterów. Ks. Kochanowicz w podniosłych do łez poruszających słowach wygłosił okolicznościową mowę. Koniecpolanie w skupieniu ducha podziwiali krasomówczy dar wymowy ks. Kochanowicza, nawskroś przeziąknięty patryotyzmem. W podniosłej uroczystości wzięło udział również dwóch weteranów, przybyłych umyślnie z Częstochowy, z których jeden był kolegą poległych w bitwie, biorąc w niej czynny udział. Z prawdziwym szacunkiem oczy wszystkich zwracały się na tych cichych staruszków — bojowników, którym asystowali nasi młodzi żołnierzyki.

Po skończonej mowie ks. Kochanowicz nie zapomniał o dzieciach szkolnych, zwracając się do nich z odpowiednią przemową, polecając im pieczę nad grobem bohaterów, iść za ich przykładem w razie potrzeby, gdy wiek ich na to pozwoli, przekazując pamięć o poległych nowym pokoleniom. Piękne to były słowa zacnego kapłana i zapewne wżarły się w serca słuchającej młodzieży.

Zaznaczyć tu należy, że jakkolwiek grób poległych starano się

pięknie przybrać, to jednak zwykły brzozyowy krzyż, ręką litościwą postawiony, robi na przechodniu przykre wrażenie, bo czyż ci bohaterzy narodowi nie zasługują na lepszą pamięć? Wprawdzie Koniecpolanie nie stać na to, ażeby swoim własnym sumptem zbudowali poległym odpowiedni pomnik, obowiązek ten ciąży jednak na całym społeczeństwie, inaczej krzyżyk zgnije, przewróci się i wszelki ślad wiecznego spoczynku poległych zaginie.

Na zakończenie czuję się w obowiązku udzielić garść wiadomości, jakie zdołałem o poległych zebrać. Otóż w dniu 25 maja 1863 r. w sam dzień Zielonych Świąt o godzinie 7 rano oddział Józefa Oksińskiego, Naczelnika Sił Zbrojnych powiatu piotrkowskiego i oddział Litycha stoczyły krwawą potyczkę w Koniecpolu z przeważającymi siłami Moskali, broniąc przejścia przez Pilicę. Siły polskie wynosiły zaledwie jakieś 600 ludzi, to też ulegając przeważającym siłom nieprzyjacielskim zmuszone były się cofnąć.

Akta kościelne i starsi obywatele miejscowi powiadają, że w pamiętnym dniu zginęło śmiercią męczeńską i waleczną 26 patryotów, z których 11 nie udało się ustalić nazwisk, ani miejsca pochodzenia, 15 zaś byli to następujący:

1 Andrzej Geneli, kupiec z Warszawy, 2 Karol Borkowski, obywatel z Koniecpola, 3 Jakób Konieczko, rymarz z Koniecpola, 4 Ignacy Roman Sikorski, syn obywatela z Koniecpola, 5 Roch Kozłowski, wyrobnik z Koniecpola, 6 Mieczysław Kwiatużyński lat 19, podchorąży, z Kutna, 7 Józef Zapolski z Kurzelowa, 8 Stanisław Polander lat 20, podchorąży z Piotrkowa, 9 Edward Maźniewski, około lat 40, kapitan Strzelców, 10 Mieczysław Nielubowicz, doktor z Bełchatowa, 11 Jakób Smużyński z Działoszyna, 12 Klaudjusz Duszyński z Okolowic, 13 Józef Sztucerski z Kielc, 14 Stanisław Nowak z Postokola. 15 Łukasz Chuśno ze Szczekocin.

Dowiedziałem się również, że oprócz tych 26 dużo jeszcze spoczywa na cmentarzu miejscowym walecznych, którzy życie swoje w szpitalu koniecpolskim od ran zakończyli.

Koniecpól 31 - V - 23 r.

B. . . icz

TELEFONEM.

Na folwarku Kruszyna — Bogusławice nastąpiło uroczyste otwarcie szkoły, poczem miejscowi gospodarze urządzili własnym kosztem skromne przyjęcie dla uczestników. Zasługi światłych gospodarzy na polu szkolnictwa podniósł w swem przemówie-

niu książę St. Lubomirski odpowiada-
jąc na podziękowanie inspektora za
przyczynienie się do otwarcia miej-
scowej szkoły.

Z życia politycznego w Radomsku.

Przebliski utworzenia się wię-
kszości polskiej w naszym życiu poli-
tycznym spędziły chmury pesymizmu
i przygnębienia z oblicza naszego.
Otucha i nadzieja, że w Polsce bę-
dzie lepiej, wstąpiła w serca szero-
kich mas społeczeństwa wsi i miast
całego kraju; to też i powiat radom-
ski, nie chcąc pozostać w tyle,
szybko organizuje się i uświadamia,
bo zdaje sobie dokładnie sprawę, że
obojętne patrzenie się na to, co dzie-
je się wokoło nas, jest zgubne nie
tylko dla przyszłych pokoleń, lecz i
dla nas samych, tak pod względem
politycznym jak również gospodar-
czym. Najżywością i owocną dzia-
łalnością pod tym względem wykazuje
Związek Ludowo-Narodowy, czego do-
wodem były ostatnie liczne dwa ze-
brania w ubiegłym miesiącu, a mia-
nowicie: zebranie powiatowe człon-
ków i sympatyków tego stronnictwa i
zebranie miejskiego koła. Na obydwu
tych zebraniach niezmordowany w
pracy we wszystkich kierunkach p. J.
Siemieński wygłosił piękne referaty o
obecnej sytuacji politycznej w Polsce,
których zgromadzeni wysłuchali z
wielką uwagą i zainteresowaniem, po-
stanawiając szczerze i otwarcie krze-
wienie ducha narodowego zawsze
i wszędzie.

Do zarządu powiatowego zostali
wybrani pp. Siemieński, Musielewicz,
Grabowski z Pajęczna, Fr. Ligęza, A.
Jędrzejczyk, Katuszewski, Wąsowski,
Wasilewski, Lisiecki z Pajęczna, Ban-
der z Kodręba, Karpiński z Gidel, a
do Zarządu Koła miejskiego pp. Sie-
mieński, Cellarowa, Krajewska, Ur-
bańska, Staszewski, Parzonka, Sie-
dlecki, Majzner, Zimek i Kaliszczyk.

W najbliższym czasie obydwu
zarządy organizują wielkie zebranie w
Kinemie z udziałem piewszorządnych
sił politycznych z grona posłów, któ-
rzy wygłoszą sprawozdanie z ostatniej
chwili na terenie Sejmu i Senatu, o
czem rozumie się, nastąpią osobne
zawiadomienia plakatami. Ze względu
na doniosłość spraw, mających być
poruszonemi na tem zebraniu, chyba
nie znajdzie się ani jeden mieszkaniec
miasta i okolicy, usposobiony dobrze
dla Polski i Narodu, żeby nie sko-
rzystal ze sposobności usłyszenia
istotnej prawdy, tak często przekre-
szonej przez wrogie nam żywioły.

Elpe.

WYLOSOWANE MILJONÓWKI.

Od początku losowania „Miljonówek”
aż do dnia 27 maja 1923 r. zostały
wylosowane „Miljonówki” oznaczone
następującymi numerami:

10.273	1.270.722	2.709.057
50.202	1.273.099	2.723.207
88.586	1.319.853	2.750.796
141.420	1.327.337	2.752.214
168.375	1.328.779	2.753.014
188.747	1.342.115	2.775.923
244.449	1.357.851	2.787.425
270.830	1.370.274	2.806.230
372.875	1.390.389	2.816.895
398.077	1.416.087	2.831.544
404.345	1.463.103	2.894.461
424.606	1.464.169	2.905.656
433.546	1.484.540	2.909.049
451.205	1.495.803	2.954.419
455.013	1.496.896	2.974.060
467.054	1.514.707	3.066.100
467.669	1.560.518	3.099.790
470.094	1.574.618	3.143.463
483.883	1.580.126	3.192.392
503.451	1.584.494	3.202.455
513.280	1.595.613	3.266.003
515.656	1.603.696	3.313.022
583.888	1.624.251	3.381.395
705.415	1.653.418	3.797.533
715.122	1.663.585	3.963.761
722.538	1.735.216	3.992.204
724.066	1.787.047	3.998.081
728.955	1.811.095	4.012.149
742.270	1.826.072	4.014.880
743.891	1.908.251	4.035.254
750.105	1.923.561	4.080.006
751.754	1.956.738	4.242.759
804.768	2.005.261	4.250.836
808.442	2.054.969	4.270.321
849.137	2.076.185	4.361.446
851.753	2.102.184	4.423.447
908.815	2.154.313	4.448.146
909.498	2.235.405	4.478.558
912.058	2.239.638	4.548.018
945.817	2.257.158	4.557.422
990.624	2.272.765	4.583.980
1.026.230	2.284.464	4.586.445
1.046.715	2.299.918	4.589.735
1.050.459	2.358.075	4.721.503
1.054.599	2.399.613	4.754.086
1.085.701	2.404.643	4.775.295
1.160.228	2.426.874	4.818.595
1.160.390	2.486.758	4.872.839
1.169.127	2.518.428	4.894.862
1.171.414	2.542.737	4.908.525
1.171.745	2.562.160	4.915.388
1.189.098	2.598.633	4.977.984
1.229.096	2.664.880	4.983.012
1.247.660		

Liczyby tłustym drukiem oznacza-
ją wygrane, których dotychczas nie-
odebrano.

Miljonówka. W ostatniem cią-
gnięciu wygrana padła na № 2.875.592.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

W dniu 3 b. m. o godz. 5 po
południu we własnym lokalu odbyło
się Ogólne roczne Zebranie tutejsze-
go Koła P. M. S. pod przewodni-
ctwem ks. kan. M. Jankowskiego. Po
wysłuchaniu sprawozdania o dział-
ności tej pożytecznej instytucji i ka-
sowego, uchwalono podnieść składkę
członkowską roczną do wysokości 1
złotego polskiego, poczem przystąpio-
no do wyboru nowego zarządu i na
zastępców. Wybrani zostali pp.: Do-
brzelewska, Wojtaśkiewiczowa, ks. Fi-
jałkowski, rejent Planeta, Stadnicki,
Siemieński, Parzonka, Bobotek, Wą-
sowski, Busowska, Borzęcki, ks. Jan-
kowski, Harmatówna; do Komisji Re-
wizyjnej zaproszono pp. Karmańskie-
go, Ligęzę i Poradowskiego.

Zebrani podziękowali dotychcza-
sowemu zarządowi za jego owocną
pracę, poczem przewodniczący za-
mknął posiedzenie.

Dodać należy z ubolewaniem, że
członkowie mało interesują się Ma-
cierzą, dowodem czego było nieliczne
przybycie na zebranie, pomimo odpo-
wiedniego czasu i pięknej pogody.

Elpe.

ZE SPORTU.

„Sokół” — K. S. „Czarni” 0 : 0.

Mecz zorganizowany w dniu 31
maja br. z wynikiem remisowym,
między dwoma miejscowymi najsil-
niejszymi klubami, był poniekąd pier-
wą próbą sił, która chociaż nieroz-
strzygnięta, wypadła dla obu stron
pomyślnie; nie tak może pomyślnie
jakby sobie tego życzyli „Czarni”,
lecz winni oni pamiętać, że przeciw-
nik od ubiegłego roku podniósł się
znacznie i że posiada kilku naprawdę
dobrych graczy. Przebieg meczu był
zajmujący, ambitna gra obu stron
stwarzała szereg sytuacji emocjonują-
cych, zwłaszcza w pierwszej połowie.

O ile „Czarni” przewyższają
„Sokoła”, jako całość, o tyle znowu ten
ostatni góruje nad nimi indywidualnie.
Taki p. Ortyl nie ma przeciwnika u
„Czarnych”.

K. S. „Hakoah” a K. S. „Makkabi”.
5 : 1.

W dniu 3 b. m. rozegrał miejsco-
wy klub sportowy „Hakoah” z Pio-
trkowskim, znacznie słabszym klubem
„Makkabi” mecz z wynikiem 5 : 1.
Jedyna bramka zdobyta przez „Mak-
kabi” w dość dziwny sposób, podają-
cy w wątpliwość prawidłowość ataku
i gola.

Hospes.

KRONIKA.

Miłą atrakcję będziemy mieli w teatrze w poniedziałek, dn. 11 b. m., albowiem artyści tej miary co p. p. J. Ziemia i Brandt wystąpią w wieczorze koncertowym, z którego dochód przeznaczają się na wpisy dla niezamożnych uczniów gimn. im. F. Fabjaniego.

Brak blankietów wekslowych. W całym mieście, a nawet w kasie skarbowej nie można dostać blankietu wekslowego na 1 milion mk. Interesanci muszą dopiero jeździć po blankiety do Częstochowy lub Piotrkowa.

Ogólne zebranie T-wa Rzemieślniczego w Radomsku odbyło się w zeszłą niedzielę. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze.

Na siedzibę biskupią w Włocławku zebrano w parafii Brzeźnica 455 tys. mk. Jak wiadomo, podczas najazdu bolszewickiego został zburzony doszczętnie gmach biskupi. Nasz Pasterz zamieszkał z początku w seminarjum duch., a następnie w kurji kanonickiej. Obecnie utworzyły się po powiatach komitety, mające na celu odbudowanie gmachu biskupiego, a w ten sposób okazała się wdzięczność względem J.E. X Biskupa Żdździłowickiego za Jego zgórą dwudziestoletnią pracę w diecezji.

Brak marek stemplowych. Od 8 maja r. b. obowiązuje nowa ustawa stemplowa. Według tej ustawy prawie wszystkie prośby, wnoszone do władz urzędowych, winny być opłacane stemplem w wysokości 15.000 mk. Tymczasem marki w tej cenie ani kasa skarbową, ani trafik i sklepy sprzedające marki w naszym mieście zupełnie nie posiadają, a co jeszcze dziwniejsze, że posiadają jedynie marki stemplowe w cenie 100 mk. i z tego powodu chcąc nakleić na prośbie stempel w wysokości 15 tys. mk., należy nabyć aż 150 sztuk marek stemplowych w cenie po 100 mk., które znów trudno umieścić na arkuszu papieru nieco mniejszego formatu, jest to wielka niedogodność dla interesantów, którą należałoby corychlej usunąć.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w sobotę d. 9 b. m. Porządek obrad: odczytanie protokołu, wnioski i interpelacje, sprawozdanie zarządu miasta, pożyczka od Banku Kredyt. 10 mil. mk., wywłaszczenie terenu T-wa Metalurgicznego dla przeprowadzenia ulicy od ul. Kaliskiej do ul. Powiatowej.

Krakowska Operetka z „Nowości” cieszyła się u nas nadzwyczajnym powodzeniem. Nie dziwnego, — operetki były najnowsze, wykonane dobrze, to też publiczność dopisała.

Two Śpiewacze im. St. Moniu-

szki powstało w Radomsku. Pierwsze organ. zebranie odbędzie się w dniu 9 czerwca b. r. o godz. 6-ej po poł. w Resursie Rzemieślniczej.

Cena pieniędzy w Warszawie. Dolar 62.000 mk., — marka niem. 90 fen. pol., — frank franc. 3.600 mk., — frank szwajcarski 9.600 mk., — funt ang. 249.000 mk., — korona austriacka 75 fen., — korona czeska 1600 mk.

Powiat Częstochowski i Rawski będą należały do województwa Łódzkiego. Komisja reformy administracji poza reformą centrali MSW. ogólną reformą administracji, oraz Samorządu, uchwaliła szereg tez, dotyczących zmian podziału administracyjnego Rzeczypospolitej.

Według tego projektu m. in. do województwa Łódzkiego ma być przyłączony z woj. Warszawskiego powiat Rawa, z woj. zaś Kieleckiego powiat Częstochowski.

Komisja reformy administracji wyraziła opinię, że zmiany terytorjalne nie powinny być przeprowadzone wcześniej, niż 1 stycznia 1924 roku.

Obozy letnie. W dniu 27 maja b. r. zjechała do Piotrkowa Komisja złożona z sześciu osób: wojskowych i profesorów szkół średnich pod przewodnictwem Mjr. Szt. Gen. Walawskiego, Szefa Oddziału III Dok. i wizytatora Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi, dr. Bogusławskiego. Komisja przybyła w sprawie wyboru miejsc pod obozy letnie przysp. wojsk. młodzieży szkół średnich i stowarzyszeń wojskowo — wychowawczych, które według zarządzeń D-cy Korpusu Łódź p. Generała Dywizji Majewskiego mają być zorganizowane dla całego okręgu w okolicach Sulejowa. Jak się dowiadujemy Komisja wybrała dwa miejsca pod dziesięć obozów w lasach położonych nad rzeką Pilicą między miejscowościami: Mokra i Kurnędz, położonymi nad tą rzeką. W projektowanych obozach znajdzie pomieszczenie około tysiąca chłopców. Przygotowania organizacyjne na wielką skalę w toku.

Cały Sulejów został poruszony do głębi i żywo zainteresowany tak ciekawym ze wszech miar nowym środowiskiem życia.

Przewodniczący Komisji po wyborze miejsc i złożeniu wizyt p. Starości w Piotrkowie, a następnie szeregowi osób w Sulejowie oraz po uzyskaniu wszędzie jaknajprzychylniejszego przyjęcia projektu o obozach i skontaktowaniu gorącego poparcia i pomocy dla pięknej idei obozów — odjechał w dniu 30 maja b. r. do Łodzi.

Znaczek na rzecz schroniska dla bezdomnych dzieci w Radomsku w d. 3 czerwca przyniósł 636.106 mk. Małym kwestarzom i kwestarkom, dzieci ze schroniska serdecznie dziękują.

2 uroczystości Bożego Ciała.

W ub. czwartek, d. 31 z. m. odbyła się procesja z tradycyjną okazałością czterech ołtarzy, ustawionych w obrębie rynku. Procesję celebrował O. Romuald w asystencji miejscowego duchowieństwa. Za baldachimem postępowali pp.: starosta Harmata, burmistrz Szwedowski, kapitan Popiel, komisarz Lange, dyr. Peyser, inż. Mucha, sztab Straży i t. p.

W niedzielę, dn. 3 b. m. odbyła się procesja z kościoła klasztorowego. Celebranszem był ks. kan. Jankowski, podtrzymywany przez przedstawicieli zarządów, które urządziły ołtarze, a mianowicie: p. p. dyr. Hussarzewski, dyr. Peyser, dr. Paciorkowski, Karmański, inż. Mucha, zawiadowca Goniewicz, prezes Straży J. Szwedowski, v. prezes L. Warwasinski i kom. Straży M. Świdorski. Wspaniałe cztery ołtarze były pięknie przystrojone dywanami, kwieciami i zielenią.

W pełnej majestatu procesji niesiono liczne chorągwie, sztandary cechowe, ferotryny i t. p. w otoczeniu niewiast i dzieci w bieli. Porządek w czasie procesji utrzymywała znakomicie Straż Ogniowa. Pienia religijne wykonały doskonale chóry pod batutą p. Fotygi i Derczyńskiego.

Orkiestry fabryczne B-ci Thonet i Wünschego pod batutą p. Szeffera i Orzyńskiego przyczyniły się również do uświetnienia uroczystości.

Znów powódź w Częstochowie i okolicy.

W ubiegły piątek w Częstochowie spadł ulewny deszcz i padał w ciągu 7 godzin. Przyczem szalała burza. Ulicami płynęły wartkie potoki, zalewając chodniki, jezdnie i domy niżej położone. Jednocześnie wzrastać poczęła w sile rzeka Warta. Na Zawodziu formalnie zalane były ulice.

Pod stacją Koniecpol skutkiem wylewu rzeki Pilicy został zalany tor kolejowy i uszkodzony mocno most.

W Łodzi.

W tymże dniu przeszła nad miastem niezwykle silna burza z piorunami i grzmotami. 13 piorunów padło na miasto, które bądź padły nieszkodliwie w ziemię, bądź uderzyły w budynki.

W Odrowążu.

(Telefonem). Ogromna powódź zerwała groble na stawach. Straty z tego powodu bardzo znaczne. Spłonął dom od pioruna na Gorgoni, i zabił dziewczynkę kowala z Odrowąża. Cudem jakimś uniknęło śmierci dziecko, noszone na rękach tej zabitej od pioruna dziewczynki.

MAGAZYN KONFEKCJI

Damskiej, Męskiej i dziecięcej oraz Galanterji

JADWIGI BARTNIK

w Radomsku, ul. Kaliska 13.

Świeżo zaopatrzone:

W wykwinną bieliznę męską, damską, krawaty, chusteczki jedwabne, perfumerje, wody kolońskie, mydła krajowe i zagraniczne, w wyroby gumowe: jak płaszcze, piłki nożne i wszelkie przybory do piłek.

Kapelusze męskie filcowe i słomkowe, czapki, trykotaże, sweatry, pończochy krajowe i zagraniczne w różnych kolorach, skarpetki męskie i dziecięce. Wyroby skórzane, jak torebki, portfele, rękawiczki, paski i t. p.

Odpowiedzi Redakcji.

P.F. Czytelnikom z Krzywonic. Rzecz nieco spóźniona, a następnie na liście Waszym brak podpisu autora, choćby tylko dla wiadomości Redakcji. Z anonimów nie korzystamy.

Parafjanom z Koniecpola. Nadesłanego artykułu nie umieścimy, gdyż żaden parafjanin go nie podpisał.

P. Czytelnikowi z pod Maluszyna. Na każdy list staramy się możliwie najprędzej odpowiedzieć. Pańska sprawa wymagała specjalnej porady u posłów, biorących udział w wiadomej Komisji, przeto tem należy tłumaczyć zwłokę w odpowiedzi.

P. Obstawowi z Dmelnia. Sprawa Wasza załatwiona pomyślnie.

Centrala Detektywów w Toruniu. List i gazetę wysłaliśmy.

P. S. Jutanowi w Wilnie. Warunki, oraz numer okazowy przesłaliśmy pocztą. Prosimy o odpowiedź.

Kancelaria Sejmowa w Warszawie. Stale i regularnie pismo nasze pod tym adresem przesyłamy.

„Journal de Pologne” w Warszawie. Na ostatni list nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi.

OFIARY.

P. Stanisław Łysik z Hoduśszków, ziemia Wileńska, nadesłał do Redakcji **17.000 mk.** na Ochronkę dla biednych dzieci w Rad.

P. Stefan Brzywczy kłóżył na Bursę **50 000 mk.** jako nie przyjęte od p. Zameckiej.

Zginęła karta powołania wydana przez P. K.U. w Radomsku na nazwisko Stanisława Kopki z Janek gm. Brzeźnica.

FABRYKA W. KATUSZEWSKIEGO

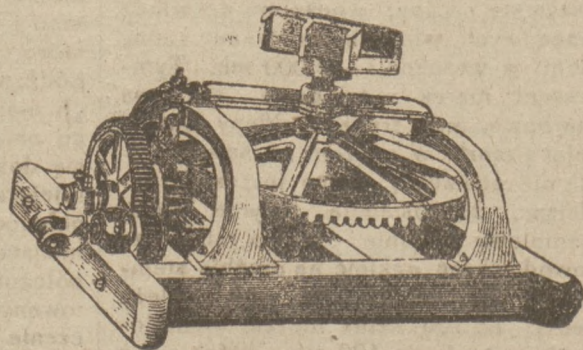
RADOMSKO, ulica Krakowska № 69.

Posiada w większej ilości własnego wyrobu znane ze swej dobroci

KIERATY (Maneże)

od 28 do 42 obrotów, nadające się do wszelkich młócarń,

w cenie od 2,750 000 Mk.



1.000.000 mkp.

może wygrać w najbliższą sobotę każdy, kto zbierze 20 pudełek po najlepszej terpentynowej paście do obuwia „**TIP-TOP**” i dostarczy takowe do sklepu Stow. Spółdz. „**OBRONA**” lub Stow. Spółdz. „**ZORZA**” w Radomsku, za które otrzyma milionówkę.

Zbierajcie więc i nie niszczyć pudełek, gdyż tylko oszczędność prowadzi do dobrobytu!

A. WASZKIEWICZ i J. WEINERT

Fabryka Mebli, Radomsko, Brzeźnicka I. 23.

Poleca meble biurowe dębowe systemu amerykańskiego w solidnym wykonaniu po cenach niskich.

Dom
Przemysłowo-Handlowy

ZDZISŁAW RYLSKI

ODDZIAŁ
w RADOMSKU.

POLECA HURTOWO i DETALICZNIE

Dachówki „Wiek“, narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, wapno, oleje, smary, benzynę, naftę, wagi, odważniki, koks, cement, papę, smołę, naczynia emaljowane i kuchenne.

UL. BRZEŹNICKA № 4 OBOK POCZTY.

SKŁADY UL. ŚW. ROZALJI № 13

T-wo Rzemielnicze w Radomsku.

W NIEDZIELĘ, DNIA 17 CZERWCA

o godzinie 3-ej po poł. w Resarsie

Rzemieślniczej odbędzie się

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

Na porządku dziennym sprawa:

Kursów dokształcających

Zarząd zaprasza na to zebranie wszystkich p. p. Rzemieślników, interesujących się kursami dla praktykantów, w celu naradzenia się nad zapewnieniem należytej egzystencji takowych.

ZARZĄD

Stowarzyszenia Spółdzielczego
„**OBRONA**”

niniejszem zawiadamia Panów Członków (inje) że w d. 13 h. m. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej, Rynek 17, o godz. 5-ej po poł. odbędzie się **NADZWYCZAJNE ZEBRANIE**

z następującym porządkiem dziennym:
1) Wybór prezydium, 2) Odczytanie Protokołu z ostatniego zebrania, 3) Projekt zmiany Stowarzyszenia na T-wo Akcyjne, 4) wybór nowych członków Zarządu, 5) wolne wnioski.

Uwaga: Gdyby pierwszym terminie nie stawiała się wymagana ustawa liczba członków dla powzięcia prawomocnych uchwał — w tymże samym dniu o godz. 6 w tym samym lokalu odbędzie się w drugim terminie bez względu na liczbę obecnych.
ZARZĄD.

Wiory i trociny

do palenia i na podściółkę odstępuje
Fabryka Mebli Waszkiewicz i Weinert,
Radomsko Brzeźnicka l. 23.

Drzewo do obróbki na maszynach
przyjmuje

Fabryka Mebli Waszkiewicz i Weinert
Radomsko Brzeźnicka l. 23

Zginal dowód osobisty wydany przez magistrat m. Radomska na nazwisko
Ogi Kobernik z Radomska.

Dla Czytelników „Gazety Radomskiej”

Należy wyciąć i schować

Rozkład pociągów osobowych odchodzących z Radomska.

W STRONĘ KRAKOWA		W STRONĘ WARSZAWY	
KURJER	12 m. 34 w nocy (Zakopiański)	KURJER	4 m. 14 w nocy
"	2 m. 38 w nocy (do Krakowa)	"	4 m. 47 w nocy (Zakopiański)
"	2 w południe (do Katowic)	"	12 m. 39 w poł.
"	6 m. 12 wieczór (do Krakowa)	"	6 m. 9 wiecz.
Osobowy zwykły	2 m. 56 w nocy (do Katowic)	Osobowy zwykły	12 m. 28 w nocy
"	3 m. 42 w nocy (do Katowic)	"	2 m. 21 w nocy
"	6 m. 22 rano (do Częstochowy)	"	3 m. 31 w nocy (do Łodzi)
"	2 m. 47 w poł. (do Krakowa)	"	11 m. 19 w południe
"	6 m. 35 wieczór (do Katowic)	"	2 m. 28 w południe
"	11 m. 41 w nocy (do Krakowa)	"	6 m. 42 wieczorem.

Rozkład pociągów odchodz. ze stacji PIOTRKÓW w stronę RADOMSKA.

Kurjer	11 m. 38 w nocy
"	1 m. 45 w
"	1 m. 11 w południe
"	5 m. 22 po poł.
Osobowy zw.	1 m. 9 w nocy
"	2 m. 24
"	4 m. 59 rano
"	1 m. 27 w poł.
"	4 m. 55 po poł.
"	10 m. 20 wiecz.

Z Piotrkowa do Sulejowa odchodzą:

Osobowy	8 m. 45 rano
"	1 m. 15 w poł.
"	4 m. 15 po poł.
"	8 m. 40 wiecz.

Rozkład pociągów odchodz. ze stacji CZĘSTOCHOWA w stronę RADOMSKA.

Kurjer	3 m. 20 w nocy
"	3 m. 58 w nocy
"	12 m. 17 w poł.
"	5 m. 26 po poł.
Osobowy zw.	1 m. 13 w nocy
"	10 m. 15 rano
"	1 m. 18 w poł.
"	5 m. 40 po poł.
"	11 m. 22 w nocy.

Z Częstochowy do Kielec odchodzą:

Osobowy zw.	3 m. 40 w nocy
"	10 m. 20 rano
"	4 m. 15 po poł.

PASTA „SALWIN”
DO OBUWIA
STANISŁAWA FISZERA
NAJLEPIEJ
KONSERWUJE SKÓRĘ.  **Żądać wszędzie!**

SKLEP BŁAWATNY

FLORY SZWEDOWSKIEJ

(dawniej w Rynku, obok apteki) obecnie się mieści w domu S. S. Filipowicza na 1 piętrze w Rynku.

POLECA na sezon wiosenny i letni NAJNOWSZE MATERJAŁY.

ORAZ MATERJAŁY MĘSKIE.

CENY PRZYSTĘPNE

KOSY DO TRAWY i ZBOŻA

detalicznie i na skrzynki

„ELIBOR” I ALEJA Nr. 14
w Częstochowie.

Pierwszorzędna pracownia i magazyn obuwia
damskiego i męskiego

WACŁAWA PAGOWSKIEGO

Radomsko, ul. Krakowska № 10. (dom własny)

Wyrabia i posiada na składzie obuwie najmodniejszych fasonów
z ostatniej doby.

Elegancja i szyk w wykonaniu nie ustępują obuwiu warszawskiemu.

Ważne dla panów! Na sezon wiosenny duży wybór obuwia wykwińskiego męskiego, damskiego i dziecięcego.

Pierwszorzędna Prac. Sukien, Kostjumów i Okryć Damskich

JADWIGI ROGUSIOWEJ

w RADOMSKU, ul. Krakowska 12, I piętro, wejście od Frontu.

Wykonanie prędkie i solidne po cenach przystępnych.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku.

W sobotę i niedzielę d. 9 i 10 b. m. w teatrze „Kinema”

PERŁA OBRAZÓW KINEMATOGRAFICZNYCH!

DZIEWICA ZE STAMBUŁU

Wielki dramat wschodni w 7-miu częściach.

W roli głównej piękna gwiazda amerykańskich ekranów

PRISCILLA DEAN

(pierwszy raz na ekranie w Radomsku)

Rzecz dzieje się w Stambule i na pustyni Arabskiej.

Film ten otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie filmowym w Nowym
Yorku i pod względem powodzenia pobił rekord.

Niebywała i niewidziana technika! — Nieobliczone wprost bogactwo wystawy!

NOWA KOPJA.

Amerykański obraz wytwórni Universal Film Manufacturing w N.-Yorku.

DOKTÓR

P. BRONIATOWSKI

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Fanny Marji 21 (obok Teatru Parys)

choroby weneryczne i skórne

Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po połud

Doktor M. Niewiarowski

przyjmuje chorych od 12 do 3.

CHOROBY PŁUC I DZIECI

ul. Strzałkowska № 6.

Do sprzedania bryczka jesionowa nowa
na pojedynkę i 2 konna.
Wiadomość: Karpiński, Gidle.

Zginęła karta demobilizacyjna, wydana
przez 19 p. p. w Rawie Ruskiej
na nazwisko Stanisława Szydy z Nowej Wsi

Irlandzkie setery odchowane szczeniaki
czystej rasy do sprze-
dania. Wiadomość: Radomsko, ulica Przed-
borska № 132.

Zginęła karta demobilizacyjna, wydana
przez P. K. U. w Radomsku oraz
książka wojskowa i zaświadczenie wojsko-
we, na nazwisko Leonarda Małachowskiego
z Woli Blakowej.

Skradziono książkę wojskową na nazwi-
sko Jacentego Załogi z Hro-
stowy.

Świeży transport węgla

pierwszorzędnej jakości — sprzedaje deta-
licznie po cenach konkurencyjnych.
Skład H. Sienickiej, Kaliska 30

POTRZEBNY

uczeń na praktykę eukierniczą, z 3-eh kl.
świadectwem. Wiadomość: ul. Powiatowa 7.
(eukiernia).

Pokój

lub dwa z kuchnią w Radomsku, lub pod
Radomskiem poszukuje. Listownie p. Sur-
mackiemu, Sejmik.

Osoba pojedyncza poszukuje pokoju przy
rodzinie, może być umeblowany.
Wiadomość: ul. Powiatowa 7, (eukiernia).

Zginęła książka wojskowa, wydana przez
Kom. pobor. w Radomsku, oraz
dowód osobisty, wydany przez Magistrat w
Radomsku i patent na imię Jakuba Gelbarda.

Zgubiono czarny zegarek bez okładek
firmy Zenit. Uczciwego znalaz-
cę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem
50.000 mk. Wiadomość w Redakcji.

Zginął tymczasowy dowód osobisty, wy-
dany przez Urząd gminy w Malu-
szynie, na imię Stanisława Topół z Palich-
na, gm. Maluszyn.

Do wydzierżawienia ogród owocowy
przeważnie szla-
chetnych odmian zimowych. Wiadomość
w Gidlach u p. A. Sławety.

Zginął dowód osobisty wydany przez Ma-
gistrat m. Warszawy, oraz książka
wojskowa, wydana przez P. K. U. w Piotr-
kowie na nazwisko Edmunda Nowickiego
z Radomska.

Zginął paszport, wydany przez Urząd
Gminy Dmenin, na nazwisko Wac-
ława Majewskiego z Dmenin.